

ANATOMIA ŻALU

SZCZECIN PO ŚMIERCI STALINA

*Twoja to dłoń na mapie
z Bugu, przez Wisłę, na Szczecin
kreśliła czerwone strzały
którymi wolność nadsięgnie*

J. Putrament, *List do Józefa Stalina*

„Wraz z narodami Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki cios naród polski, który towarzyszywi Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z ponurej hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odzyskanie prastarych ziem polskich, utrwalenie swej niepodległości”¹.

Tymi słowami żegnały zmarłego 5 marca 1953 r. Józefa Stalina: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tego samego dnia we wszystkich zakładach pracy, instytucjach i urzędach Szczecina zorganizowano masówki, na których pod okrytym kirem portretem zmarłego odczytywano oficjalne komunikaty.

Jak relacjonowała prasa, robotnikom Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych wieści z Moskwy przywodziły na myśl „[...] żołnierzy radzieckich, którzy pomagali [...] zagospodarowywać Ziemię Zachodnie i zapoznawali [...] ze wskazaniami Wielkiego Stalina”².

W stoczni: „Cisza zapanowała w wielkiej hali kadłubowni [...]. Na twarzach wszystkich głęboki ból [...]. Ludzie ocierają łzy. [...] Wielu stoczniovców obiecuje sobie w tej chwili lepiej niż dotychczas pracować, walczyć o plan, o potęgę naszej ojczyzny i całego obozu pokoju”³.

Ślusarz Huty Szczecin Stanisław Skubała na łamach „Głosu Szczecińskiego” ostrzegał i oświadczał: „Jeśli wrogowie nasi myślą, że zgon Towarzysza Stalina może chociażby na minutę powstrzymać nasze pokojowe budownictwo, to się grubo mylą. [...] Obecnie jeszcze mocniej i zwarciej [sic!] pod sztandarem Lenina – Stalina w nierozzerwalnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim będziemy budować lepsze i szczęśliwsze jutro w naszym kraju”⁴.

¹ *Do robotników, chłopów i inteligencji pracującej! Do kobiet polskich i młodzieży! Do żołnierzy polskich! Do narodu polskiego!*; cyt. za: „Głos Szczeciński”, 6 III 1953, s. 1.

² *Robotnicy szczecińscy o Przyjacielu narodu polskiego*, „Głos Szczeciński”, 7–8 III 1953, s. 2.

³ *Ibidem*.

⁴ *Stalin żyje w naszych sercach*, *ibidem*; por.: „Od chwili gdy kulę ziemską obiegała żałobna wieść o zgonie Wielkiego Stalina, świat stał się widownią olbrzymiej manifestacji jedności i zwartości wszystkich sił miłujących pokój, wolność i postęp. Jeśli ponure moce imperialistycznej reakcji liczyły na osłabienie obozu pokoju, to zawiodły się sromotnie. Imperialistyczni prowokatorzy wojenni i ich pachołki mogli się przekonać, że śmierć Wielkiego Wodza nie tylko nie osłabiła zwartości i spistości naszego obozu, lecz przeciwnie pobudziła wszystkie pokój miłujące narody do ściślejszego zespolenia się pod stalinowskim sztandarem walki o pokój [...]” (Archiwum Państwowe w Szczecinie [dalej AP Szczecin], Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [dalej KW PZPR] w Szczecinie, 6, Sprawozdanie KW PZPR w Szczecinie na III Konferencję Wojewódzką [30–31 V 1953 r.], k. 291–292.



W budynku konsulatu Związku Radzieckiego w Szczecinie⁵ na ręce konsula Borysa Zy-bina kondolencje złożyły delegacje m.in. Stoczni Szczecińskiej, Huty Szczecin, Izby Rzemieślniczej, Polskiego Radia i Wyższej Szkoły Ekonomicznej⁶. Odpowiednie depezesy wy-stosowano również do ambasady w Warszawie⁷.

Na 7 marca 1953 r. Władysław Wolski, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, zwołał uroczystą żałobną sesję MRN, na którą zaproszono wszystkich mieszkańców Szczecina⁸. Dzień później odbyło się tzw. zgromadzenie ludowe⁹, a zaraz po nim – odpawy w Komitetach Dzielnicowych PZPR. Miasto zdominowała czerwień sztandarów spowitych żałobnym kirem i flag opuszczonych do połowy masztów, tramwaje oraz frontony wielu domów i budynków użyteczności publicznej przyozdobiono wielkimi portretami. „Nieśmiertelne imię Stalina zawsze żyć będzie w sercach narodu polskiego i całej postępo-wej ludzkości” – głosił napis na gmachu Powszechnego Domu Towarowego¹⁰.

Do działania zmobilizowano agitatorów, którzy w różnych punktach miasta prowadzili „gawędy”, studiując wraz z mieszkańcami m.in. życiorys Stalina. Jak zanotowano w dokumencie partyjnych, wspomnianym „gawędą” towarzyszyć miał poważny nastrój („widoczne jest uczucie żalu”). W ramach przygotowań do odpowiedniego uczestnictwa w uroczystościach żałobnych w dniu pogrzebu tylko na terenie podległym działalności Komitetu Dzielnicowego Szczecin-Północ uruchomiono 168 punktów słuchania radia. Jak odnotowali partyjni aparatczycy, nie obyło się jednak bez „incydentów”. Przy ul. Witkiewicza 8/2 pracownik Polskich Kolei Państwowych wyprosił agitatora z mieszkania. Pozostali mieszkańcy budynku w ogóle go nie wpuścili – na drzwiach porozwieszano kartki z napisami typu „wy-szłam do cioci”, „jesteśmy u babci”, „wyjechaliśmy na chrzciny”¹¹.

„Szczecin zamiera w bezruchu. W Moskwie odbywa się pogrzeb Wielkiego Stalina. Samochody i tramwaje zatrzymują się w biegu. W całym rozległym mieście, w alei Wojska Polskiego i na Drzetowie, na Wałach Chrobrego i Gołecinie ludzie obnażają głowy”¹² – tak „Głos Szczeciński” relacjonował pięć minut z życia miasta, pięć minut (zarządzonej) ciszy z 9 marca 1953 r. Publikowano równocześnie kolejne wypowiedzi mieszkańców Szczecina, którzy Stalinowi „zawdzięczali wszystko”. Dzięki niemu można było zdobyć zawód i pracę, być samodzielnym i spokojnie spoglądać w przyszłość¹³. To on „uczył nie opuszczać nigdy rąk i nie poddawać się rozpacz, a przeciwnie, mocniej zewrzeć w ciężkich chwilach swe szereg i pracować, pracować, coraz lepiej pracować”¹⁴. To Stalin wreszcie był wielkim

⁵ Konsulat mieścił się w willi przy ul. Moniuszki 20.

⁶ *Delegacje społeczeństwa szczecińskiego złożyły kondolencje w konsulacie Związku Radzieckiego w Szczecinie*, „Kurier Szczeciński”, 7 III 1953, s. 3.

⁷ *Depesze od załóg szczecińskich zakładów pracy do ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie*, *ibidem*, s. 2.

⁸ *Żałobna sesja MRN*, „Kurier Szczeciński”, 7 III 1953, s. 4.

⁹ Zgromadzenie odbyło się w hali sportowej przy ul. Narutowicza 17 (*Dziś Zgromadzenie Ludowe mieszkańców Szczecina*, „Kurier Szczeciński”, 8–9 III 1953, s. 1).

¹⁰ *Dziś „Galeria Centrum”*, al. Niepodległości 60; *Szczecin czci nieśmiertelną pamięć Wodza*, *ibidem*.

¹¹ AP Szczecin, Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [dalej KM PZPR] w Szczecinie, 85, Protokół z posiedzenia Egzekutywy rozszerzonej, 8 III 1953 r., k. 1–2.

¹² *Szczecińska klasa robotnicza w dniu pogrzebu Wielkiego Stalina*, „Głos Szczeciński”, 10 III 1953, s. 7.

¹³ Maria Rdzonek, maszyniarka ZPO im. 22 Lipca, *Ludzie pracy o Wielkim Stalinie*, *ibidem*, s. 8.

¹⁴ Wincenty Jończyk, kierownik trakcji szczecińskiej parowozowni, *ibidem*, s. 7.



wychowawcą i przyjacielem teatru, czego dowodem są myśli „zawarte w uchwałach KC WKP(b)”¹⁵ i dzięki jego wskazówkom nauka polska „wzorując się na przodującej nauce radzieckiej, będzie dążyć do dalszego zwiększania swego udziału w dziele powszechnego pokoju, w dziele zbudowania socjalizmu w naszym kraju”¹⁶. Trudno jednak znaleźć choćby zdanie ujawniające czytelnikom, kim Stalin nie był, czego nie dokonał i czego ludzkość mu nie zawdzięcza.

Kolejne dni to spotkania otwarte w organizacjach partyjnych, „poświęcone pamięci wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata”. Po brzegi wypełniono m.in. salę Domu Hutnika i salę konferencyjną szczecińskiej elektrowni¹⁷.

Normą miało być przekraczanie zadań produkcyjnych o kilka czy kilkanaście procent (Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych wykonały zadania dotyczące produkcji jedwabiu w 121,8 proc.), wszak „w dniach ciężkiej żałoby w wielu zakładach naszego województwa znacznie podniosła się wydajność pracy”¹⁸.

Do lokalnych redakcji napływały niezliczone listy „w których prości ludzie pracy, robotnicy i chłopi w wzruszający sposób wyrażają swój głęboki ból”. Wielu z nich, „by jeszcze pełniej uczestniczyć w realizacji nauk Wielkiego Stalina”, prosiło o przyjęcie do partii¹⁹. Tendencję tę zauważyli również członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie²⁰. Zdaniem członka Egzekutywy i sekretarza KW PZPR Franciszka Sielańczuka, partia winna wyjść temu ruchowi naprzeciw, m.in. poprzez otwarte zebrania organizacji partyjnych²¹. Do 21 marca 1953 r. w samym Szczecinie zgłosiło się ponad 400 osób pragnących zasilić szeregi partii²².

„Tak jak uczył nas Stalin”, „Wzrasta ilość i jakość”, „Przekraczają zobowiązania”²³ – pisała w drugiej połowie marca 1953 r. prasa, tuż obok doniesień z Pragi, gdzie „Składając hołd pamięci Klementa Gottwalda²⁴, naród czechosłowacki ślubuje wzmocnić walkę o pokój i socjalizm”.

¹⁵ Emil Chaberski, kierownik artystyczny Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie, *ibidem*.

¹⁶ Eufemiusz Terebucha, rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie, *ibidem*.

¹⁷ *W ciężkiej dla narodu polskiego chwili członkowie partii zwierają swe szeregi wokół Komitetu Centralnego PZPR i jego Przewodniczącego towarzysza Bieruta*, „Głos Szczeciński”, 11 III 1953, s. 5.

¹⁸ *Dzień pracy naszych zakładów*, *ibidem*; *Wzmoczoną pracą załogi szczecińskich zakładów pracy walczyć o ideały Wielkiego Stalina*, „Kurier Szczeciński”, 10 III 1953, s. 6.

¹⁹ *Nasi korespondenci i czytelnicy piszą: Wzmoczoną pracą realizować będziemy wskazania Józefa Stalina*, *ibidem*.

²⁰ „Wyrazem zbliżenia partii do mas, wyrazem zrozumienia przez te masy polityki partii i Rządu była postawa szerokich rzesz naszego społeczeństwa w bolesnych dniach marcowych, kiedy to po śmierci tow. Stalina wokół nowej partii, wokół tow. Bieruta jeszcze bardziej skupiły się masy bezpartyjnych, wyrażając swe uczucia falą zobowiązań produkcyjnych, przy czym najlepsi zgłosili się z prośbą o przyjęcie w szeregi nowej partii” (AP Szczecin, KW PZPR w Szczecinie, 47, Wytyczne Plenum KW PZPR w Szczecinie w sprawie walki o podniesienie poziomu pracy ideologicznej w świetle wskazań VII Plenum Komitetu Centralnego, 7 V 1953 r., k. 76).

²¹ AP Szczecin, KW PZPR w Szczecinie, 158, Protokół nr 10/53 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie, 13 III 1953 r., k. 21.

²² *Ibidem*, KM PZPR w Szczecinie, 34, Protokół nr 2 z posiedzenia Plenum KM PZPR, 21 III 1953 r., Przemówienie końcowe I Sekretarza KM PZPR w Szczecinie Stanisława Piotrowskiego, k. 20.

²³ *Dzień pracy naszych zakładów*, „Głos Szczeciński”, 17 III 1953, s. 1.

²⁴ Prezydent Republiki Czechosłowackiej i przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji zmarł 14 III 1953 r. w Pradze.

Ślubowania, obietnice, zapewnienia, wiersze pełne bólu i cierpienia – pewnie niewiele z nich oddawało autentyczne odczucia. Trudno jednak znaleźć w prasie czy dokumentach partyjnych informacje o czymkolwiek, co zakłóciłoby choćby w minimalny sposób czas żałoby. Nieco odmienny obraz wyłania się z meldunków funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa dotyczących wydarzeń w mieście, odnotowanych w trakcie choroby²⁵ i po śmierci Józefa Stalina.

Dzień przed jego śmiercią Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wystosowało telefonogram do szefów wszystkich Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego, w którym zalecano m.in. wzmocnienie walki z „imperialistyczną propagandą radiową” czy rozpowszechniającymi „wrogie” ulotki i napisy (szczególnie w nocy miała być wzmocniona siła patroli Milicji Obywatelskiej w miastach i w pobliżu obiektów przemysłowych). Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa otrzymali również polecenie zainteresowania się szkołami średnimi, by przeciwdziałać „wrogiej propagandzie wśród młodzieży”, oraz agenturalnego sprawdzenia kleru. Sugerowano stosowanie represji rozważnie, by nie dotknąć nimi osób przypadkowych²⁶. Podobne w tonie zarządzenie skierowano z centrali również po śmierci Stalina²⁷, teoretycznie zatem wszyscy byli przygotowani do podjęcia działań zgodnych z zaleceniami ministerstwa.

W dniu pogrzebu zastępca szefa WUBP w Szczecinie ppłk Włodzimierz Zwierchanowski w piśmie skierowanym do naczelników wydziałów operacyjnych, szefów struktur powiatowych oraz komendanta wojewódzkiego MO zarzucił nadsyłanym meldunkom dotyczącym wrogich wypowiedzi, zatrzymań i aresztowań liczne niedomówienia i usterek. Nie podawano w nich bowiem dokładnych danych personalnych zatrzymanych lub aresztowanych (WUBP zainteresowany był nie tylko imieniem i nazwiskiem, datą urodzenia czy miejscem zamieszkania, ale i pochodzeniem społecznym, wykonywanym zawodem, przeszłością polityczną, karalnością oraz miejscem pracy), a i samo zajęcie nie zawsze było przedstawiane w wystarczająco jasny sposób²⁸. W podobnym tonie utrzymany był telefonogram nadany dwa dni później przez dyrektora Biura ds. Funkcjonariuszy MBP płk. Jerzego Siedleckiego do szefów WUBP²⁹.

Mimo iż od pogrzebu Stalina minęło wiele dni, wciąż prowadzone były działania mające na celu możliwie dokładne opracowanie przebiegu dnia żałoby, ze szczególnym uwzględnieniem zarządzenia o zachowaniu pięciominutowej ciszy. Naczelnicy wydziałów operacyjnych WUBP mieli uwzględnić aktywność członków rad narodowych na szczeblu województwa, miasta i dzielnic, opisać charakter wypowiedzi, całość przygotować w formie oceny

²⁵ Pierwszą informację o chorobie podało Polskie Radio nad ranem 4 III 1953 r., powołując się na agencję TASS; zob. A. Bikont, J. Szczęsna, *Towarzysze nieudanej podróży (5). Dzień, w którym umarł Stalin*, „Gazeta Wyborcza”, 19 II 2000.

²⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie [dalej AIPN Sz], 008/20, Telefonogram Ministra Bezpieczeństwa Publicznego Stanisława Radkiewicza do szefów Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego, 4 III 1953 r., k. 75.

²⁷ *Ibidem*, Telefonogram Ministra Bezpieczeństwa Publicznego Stanisława Radkiewicza do szefa WUBP w Szczecinie, 6 III 1953 r., k. 79–82.

²⁸ AIPN Sz, 008/14, Pismo zastępcy szefa WUBP w Szczecinie Włodzimierza Zwierchanowskiego do naczelników wydziałów operacyjnych WUBP, szefów PUBP oraz komendanta KW MO, 9 III 1953 r., k. 26.

²⁹ *Ibidem*, Korespondencja kierownictwa..., Telefonogram dyrektora Biura ds. Funkcjonariuszy MBP płk. Jerzego Siedleckiego do szefów WUBP, 11 III 1953 r., k. 27.



KOMENTARZE HISTORYCZNE

politycznej i do 8 kwietnia 1953 r. przesłać na ręce szefa WUBP w Szczecinie ppłk. Eliasza Kotona, dołączając mapę terenu „z uwidocznieniem zakładów i obiektów z równoczesnym naniesieniem wszelkich przejawów wrogiej działalności”³⁰.

W jednej z analiz naczelnik Wydziału VIII³¹ WUBP w Szczecinie por. Ludwik Arleth zanotował: „Na poszczególnych obiektach odbywały się masówki, na których pracownicy zostali zapoznani z chorobą tow. Stalina i jej przebiegiem. [...] na masówkach tych notowano na większości obiektów duże przygnębienie i smutek, a nawet szereg pracowników wykazywało zainteresowanie przebiegiem choroby, leczenia itp. Wiadomość o zgonie tow. Stalina wśród pracowników na obiektach wywarła jeszcze większy smutek, a na niektórych [...] jak w PKS, przy podawaniu komunikatu o zgonie dwie pracownice płakały z tego powodu”³².

Wedle sprawozdania naczelnika Wydziału „A”³³ WUBP w Szczecinie por. Waclawa Owczarka 9 marca 1953 r. o godzinie 10:00 „przechodnie bez specjalnego nakazywania i oporu na usłyszany znak syren fabrycznych stawali na ulicach, zdejmując okrycie głów – czcząc i żegnając tow. Stalina w pięciominutowym skupieniu się, wśród matek idących z dziećmi słycać

³⁰ *Ibidem*, Korespondencja kierownictwa..., Pismo szefa WUBP w Szczecinie ppłk. Eliasza Kotona do naczelników Wydziałów Operacyjnych WUBP, 31 III 1953 r., k. 37.

³¹ Sprawy transportu lądowego, lotniczego i morskiego.

³² AIPN Sz, 008/14, Analiza i ocena sytuacji na rozpracowywanych obiektach przez Wydział VIII w okresie choroby i śmierci tow. Stalina, sporządzona przez naczelnika Wydziału VIII WUBP w Szczecinie por. Ludwika Arletha, 10 IV 1953 r., k. 43.

³³ Obserwacja zewnętrzna.

KOMENTARZE HISTORYCZNE



Płk. Eliasz Koton

było wypowiedzi do dzieci, że Stalin jest chowany do grobu”³⁴. Pojawiające się wypowiedzi, wyrażające zadowolenie ze śmierci Stalina, będące efektem słuchania „szczekaczek zachodu, »Głosu Ameryki«, BBC, Londynu i innych” w poszukiwaniu „natchnienia i słów »prawdy«”, jak pisano, nie znajdowały podatnego gruntu. Stwierdzono również pojedyncze przypadki uchylania się od masówek³⁵.

Sprawozdanie naczelnika Wydziału IX³⁶ WUBP w Szczecinie kpt. Władysława Świnogę³⁷ odnotowuje znacznie większą liczbę „wrogich wypowiedzi”. Jeden z pracowników Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych stwierdził, że „tow. Stalin powinien już dawno pójść do »Piotra«” i że „znów dużo ludzi pójdzie do więzienia, bo w chwili obecnej w Związku Radzieckim toczy się walka o zajęcie miejsca tow. Stalina”.

ppłk. Koton oświadczył, że „Stalin poszedł tam, gdzie trzeba, a za nim pójdzie jeszcze Bolek i Kostek”³⁸. W jednym z hoteli pracowniczych zatrzymano stoczniońca, który w dniu pogrzebu przyniósł akordeon i „wygrywał na nim melodie taneczne”. W Elektrowni Szczecin odnotowano zdziwienie jednego z pracowników, „który to powiedział w sposób ironiczny, że lekarze radzieccy nie potrafili przedłużyć życia tow. Stalinowi, a kiedyś pisano w gazecie, że medycyna radziecka stoi na tak wysokim poziomie, że można przedłużać życie ludzkie do 100 lat”³⁹.

Wydział III⁴⁰ WUBP w Szczecinie zwrócił uwagę na fakt, że nie wszystkie środowiska, określane dotąd jako „wrogie”, reagowały negatywnie na wiadomości o śmierci Stalina. Jedno z nich „było oburzone propagandą »Głosu Ameryki« i innych stacji [...] w takim wypadku, kiedy człowiek umarł, nie powinno mieć miejsca rozpowszechnianie wulgarnych słów odnośnie zmarłego”. Naczelnik Wydziału III Andrzej Chłoń nie sprecyzował jednak, o jakie środowisko chodzi⁴¹.

24 kwietnia 1953 r. ppłk E. Koton przesłał do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego ostateczne *Sprawozdanie z okresu choroby, a następnie śmierci tow. Stalina*⁴²: „W dniach

³⁴ AIPN Sz, 008/14, Sprawozdanie naczelnika Wydziału „A” WUBP w Szczecinie por. Waclawa Owczarka, 4 IV 1953 r., k. 38.

³⁵ *Ibidem*, Ocena polityczna przebiegu dn[ia] na zakładach pracy w związku z chorobą, a następnie śmiercią tow. Stalina, 9 IV 1953 r., k. 39–40.

³⁶ Sprawy przemysłu ciężkiego i specjalnego.

³⁷ Sprawozdanie z kwietnia 1953 r. podpisane jest przez W. Świnogę jako naczelnika Wydziału IX WUBP w Szczecinie, choć jako data objęcia stanowiska w jego teczce personalnej widnieje 31 VII 1953 r. (AIPN Sz, 0019/5889, Akta osobowe Władysława Świnogę).

³⁸ Chodzi o Bolesława Bieruta i Konstantego Rokossowskiego.

³⁹ AIPN Sz, 008/14, Opracowanie przebiegu dni w związku z chorobą, a następnie śmiercią tow. Stalina z uwzględnieniem sytuacji na poszczególnych obiektach przemysłu kluczowego nadesłane przez naczelnika Wydziału IX WUBP w Szczecinie kpt. Władysława Świnogę, 14 IV 1953 r., k. 47–49.

⁴⁰ Walka z podziemiem niepodległościowym.

⁴¹ AIPN Sz, 008/14, Wroga propaganda odnośnie zgonu tow. Stalina na odcinku b. podziemia politycznego, 15 IV 1953 r., k. 53.

⁴² *Ibidem*, Sprawozdanie z okresu choroby, a następnie śmierci tow. Stalina opracowane przez szefa WUBP w Szczecinie ppłk. Eliasza Kotona, 24 IV 1953 r., k. 55–62.

choroby i następnie śmierci tow. Stalina masy pracujące naszego województwa, wyrażając uczucie miłości i wdzięczności, spotęgowały jeszcze bardziej swój wysiłek w pracy nad realizacją zadań i planów gospodarczych [...]. Odbiciem powyższego w przytłaczającej większości społeczeństwa były nastroje na pierwszych masówkach, na zakładach pracy, instytucjach i urzędach, w których udział wzięli na ogół wszyscy zatrudnieni”⁴³.

Początek sprawozdania to liczne przykłady pozytywnych wypowiedzi przepełnionych żalem mieszkańców miasta i pracowników tutejszych zakładów oraz cały szereg zobowiązań produkcyjnych, którymi zamierzano oddać cześć zmarłemu Stalinowi. W dalszej części omówiono „wrogą propagandę”, która najbardziej uwidaczniała się „wśród elementu byłych posiadaczy, akcji »W«⁴⁴, podziemia i części kleru”⁴⁵.

Ppłk Koton diagnozował, że „wroga propaganda” prowadzona była w trzech kierunkach: przez starania o podważenie sojuszu narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, przez twierdzenie, iż po śmierci tow. Stalina dojdzie do konfliktu pomiędzy Związkiem Radzieckim a państwami kapitalistycznymi, oraz przez sugestie mówiące o zmianie władzy i ustroju u wschodniego sąsiada⁴⁶.

„Aparat bezpieczeństwa na terenie województwa podczas tych dni zastosował represje wobec 43 osób, w tym 34 osoby zatrzymano profilaktycznie, po 48 godzinach zostały zwolnione, zaś na 9 osób sprawy skierowano do sądu. Z tego przypada 35 osób na PUBP, a 8 osób na aparat wojewódzki”⁴⁷.

Negatywne wypowiedzi odnotowane w zakładach pracy i inne przypadki „wrogiej propagandy” stały się zatem pretekstem do pokazania skutecznej działalności WUBP. Autorów odnotowanych w sprawozdaniu negatywnych stwierdzeń aresztowano, a sprawy kierowano do prokuratury.

Choroba i śmierć Józefa Stalina wywołały gigantyczną kampanię polityczno-propagandową. Oczywiście nie była to rzecz charakterystyczna dla Szczecina czy Pomorza, ale dla całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stojącej wówczas ramię w ramię z „bratnim narodem radzieckim”. Do kampanii tej włączono struktury partyjne (od Komitetu Centralnego po podstawowe organizacje), wszystkie szczeble aparatu bezpieczeństwa i media, które prześcigały się w demonstrowaniu żałoby⁴⁸. Marzec 1953 r. zdominowały wiece, pogadanki agitatorów i rozmowy indywidualne, a wszyscy wyrażający uczucia inne niż żal i cierpienie musieli liczyć się z represjami Urzędu Bezpieczeństwa.

⁴³ W Szczecinie szef WUBP odnotował łącznie 493 masówki, w których uczestniczyło ponad 50 tys. osób (*ibidem*, k. 55).

⁴⁴ Chodzi o akcję „Wisła” (28 IV–15 VIII 1947 r.), która oprócz rozbicia zbrojnego podziemia ukraińskiego miała na celu przesiedlenie i rozproszenie mniejszości ukraińskiej na terenach tzw. Ziemi Odzyskanych.

⁴⁵ „Kler w tym czasie [solidaryzuje] się – dowodem czego było, że we wszystkich kościołach, za wyjątkiem sporadycznych wypadków, poczęły bić dzwony” (AIPN Sz, 008/14, Sprawozdanie z okresu choroby..., k. 57 i 59).

⁴⁶ *Ibidem*, k. 57.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 61.

⁴⁸ K. Kozłowski, *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim 1945–1955*, Warszawa–Szczecin 2000, s. 347–348.